



MAŁOPOLSKA AGENCJA PRASOWA

Rok II.

2 lutego 1944

Nr. 5/43/

"NAJSPOKOJNIEJSZY OBSZAR EUROPY"

Takim mianem określił Frank Generalne Gubernatorstwo w swym przemówieniu, jakie w dniu 24-go stycznia wygłosił na zebraniu przedstawicieli prasy niemieckiej w Berlinie. "Ludność polska niczego więcej nie pragnie - powiedział "włodarz" GG - jak tylko ciszy i spokoju, pracy i chleba". Podano to "urbi et orbi", roztrąbiono szeroko, jako że to niby Frank najlepiej jest zorientowany co się na ziemiach polskich i wśród Polaków dzieje. Ale na tym jeszcze nie koniec. Zdaniem Franka "ludność polska była przez magnatów i żydów bezwzględnie uciskana", "dopiero Niemcy wyzwolili ją z tego ucisku, wpoili zrozumienie zasad socjalistycznych, dali wyżywienie, opiekę sanitarną" itp, itp. Naturalnie tych ostatnich twierdzeń nie podano w "Gońcu Krakowskim", choć całą kolumnę miejsca poświęciła wypocinom frankowskim krakowska gadzinówka. Bo przecież nawet sam Frank nie wierzy w to co mówi. Ale niemiecka propaganda polega tylko na kłamstwie i tylko na kłamstwie; wszystko jedno czy mówi Hitler czy Frank, Goebbels czy Dietrich, czy też zwykły pionek w brunatnej koszuli. Enuncjacja tych ludzi przeczą codzienne fakty. We wtorek Frank szczególnie w Berlinie o "najspokojniejszym obszarze Europy", a w sobotę na tym właśnie "najspokojniejszym obszarze" pociąg-salonka, którym jedzie do Lwowa, wali się z toru w odległości 20-tu km od Krakowa, strącony ręką partyzantów. O tej samej porze wykoleja się pociąg koło Dębicy, w 24 godziny później, pospieszny z wojskiem jedynie przez przypadek unika katastrofy, a bilans tygodnia zamyka się w samej tylko dyrekcji krakowskiej 8-ma katastrofami, wywołanymi sabotażem. W tym samym czasie w najbliższej okolicy Krakowa rozstrzelują Niemcy przeszło 100-tu ludzi, a łączna cyfra rozstrzelanych w miesiącu styczniu sięga 245-ciu osób, tylko w dystrykcie krakowskim. Każdego niemal dnia na ulicach Krakowa i innych miast urządzają Niemcy gonitwy za "dywersantami", za "deszantami", a łapią niewinnych ludzi, handlujących chlebem, mąką, kurami czy mięsem. Każdego dnia przyjeżdżają ze wschodu Polacy, pędzeni przez niemiecką policję i wojsko. Od tygodnia na całej prowincji krakowskiej odbywają się łapanki ludności wiejskiej na przymusowe roboty do Rzeszy. W tym samym tygodniu na ulicach Krakowa bandyci dokonywują 8 zwykłych napadów rabunkowych, napadów niezwykle śmiałych, podczas gdy na ulicach miasta co dziesięty człowiek to policjant. W terenie liczba napadów dochodzi za tydzień do 50-ciu. A przecież Kraków i jego prowincja równać się nawet nie mogą z innymi ośrodkami Warszawy czy ziemiami wschodnimi. I to wszystko dzieje się w "najspokojniejszym obszarze Europy".

Od niedzieli Frank przebywa na "burgu" krakowskim, rozmyśla nad swą niedoszłą wyprawą do Lwowa przez "najspokojniejszy obszar Europy", leczy nerwy po sielankowej wycieczce i wydaje rozkazy o "łagodnym traktowaniu ludności polskiej, by odczuła różnicę od "bezwzględnego ucisku polskich klas posiadających", które "gnębiły" ją przez 20 lat niepodległości; wyrazem szalonej "dobroci" Franka są zielone afisze śmierci, bijące w oczy z murów i płotów, wyliczające dziesiątki niewinnie pomordowanych./g/

NAKAZY CHWILI.

Poniżej ogłaszamy zasady, obowiązujące niezmiennie każdego Polaka:

1. Polak obowiązany jest wszelkimi sposobami unikać pracy w instytucjach, działających na rzecz wroga zarówno w kraju, jak i po za jego granicami.

2. Za żadną cenę nie wolno polakowi pracować u wroga wbrew honorowi narodowemu i polskiej racji stanu, a więc w policji niemieckiej i w instytucjach niszczących polskość w jakiejkolwiek formie.

3. Dobrowolna praca w instytucjach niemieckich i pozostających pod niemieckim zarządem musi mieć należyte uzasadnienie i aprobatę czynników polskich /miarodajne organizacje tajne lub polskie związki zawodowe/.

4. Z róbót przymusowych należy uzyskiwać zwolnienie, lub w miarę możliwości i warunków - uciekać.

5. Wszelka gorliwość i zbędna inicjatywa w pracy na rzecz wroga jest przestępstwem wobec sprawy polskiej.

6. Wszelką pracę dla wroga należy wykonywać jak najtwardziej opieszale, przy zachowaniu koniecznych tylko pozorów, tak, aby przyniosła mu ona minimalny pożytek, a jak najwięcej niedokładności i zamętu.

7. Na każdym stanowisku we wszelkich instytucjach niemieckich Polak obowiązany jest, wyciągnąć ze swoich możliwości służbowych jak najwięcej korzyści dla sprawy polskiej i potrzebujących jego pomocy rodaków.

8. W każdej pracy należy przemyśleć i przygotować warunki zdecydowanego jawnego sabotażu, który w krytycznym momencie, powinien powszechnie spaliżować jego wojenny organizm.

9. Im wyższe i odpowiedzialniejsze stanowisko zajmuje Polak w służbie wroga, tym większa ciężar na nim odpowiedzialność wobec narodu za właściwe na tym stanowisku postępowanie.

10. Wszelkie wymuszone przysięgi wierności i lojalności w pracy u wroga Polaka moralnie nie obowiązują.

11. Udział osobisty bądź też świadczenia materialne na rzecz polskiej akcji podziemnej nie rozgrzeszają z dobrowolnie odjętej pracy na rzecz wroga, jeżeli praca ta nie znajdzie aprobaty władz polskich.

12. Przewinienia na tle współpracy z okupantem są już obecnie rozpatrywane przez Polskie Sady Specjalne.

---ooOoo---

Z K R A J U

.,-.-.-.-.-

Warszawa: Z końcem ubiegłego tygodnia przy zbiegu ulic Marszałkowiej i Aleji Jerozolimskich zamordowanych zostało przez okupantów 50-ciu młodych Polaków, którym wcześniej oprawcy zakneblowali usta gipsem, aby nie wznosili okrzyków. Skazanych rozstrzeliwano w partiach po 10-ciu z karabinu maszynowego. /Map/

Kielce: Kilka ulic w śródmieściu opróżniono z ludności polskiej i przeznaczono na dzielnicę niemiecką. /Map/

Śląsk: Gauleiter Bracht, zwolnił ze swych stanowisk wszystkich starszych i młodszych urzędników powiatu, powodem była niesolidarność z zasadami propagandowymi NSDAP. /Map/

Zywiec: We wsi Jeleśnia u stóp Pilska, rozstrzelali Niemcy 10 osób. Zmarł tu znakomity uczyony etymolog polski, prof. Fischer.

Lwów: Ewakuacja postępuje naprzód. Coraz nowsze budynki zajmowane są dla wojska. /Map/

Przemyśl: Utworzono tu już trzeci obóz dla wysiedlonych przymusowo z ziem wschodnich. W pierwszej połowie stycznia rozstrzelano w Przemyślu 25 osób, a w kilka dni później ogłoszono nową listę skazanych, złożoną z 23-ich osób. /Map/

Wobec braku polskiej polityki...
1. Wobec braku polskiej polityki...
2. Wobec braku polskiej polityki...
3. Wobec braku polskiej polityki...
4. Wobec braku polskiej polityki...
5. Wobec braku polskiej polityki...
6. Wobec braku polskiej polityki...
7. Wobec braku polskiej polityki...
8. Wobec braku polskiej polityki...
9. Wobec braku polskiej polityki...
10. Wobec braku polskiej polityki...
11. Wobec braku polskiej polityki...
12. Wobec braku polskiej polityki...
13. Wobec braku polskiej polityki...
14. Wobec braku polskiej polityki...
15. Wobec braku polskiej polityki...
16. Wobec braku polskiej polityki...
17. Wobec braku polskiej polityki...
18. Wobec braku polskiej polityki...
19. Wobec braku polskiej polityki...
20. Wobec braku polskiej polityki...

Wobec braku polskiej polityki...
21. Wobec braku polskiej polityki...
22. Wobec braku polskiej polityki...
23. Wobec braku polskiej polityki...
24. Wobec braku polskiej polityki...
25. Wobec braku polskiej polityki...
26. Wobec braku polskiej polityki...
27. Wobec braku polskiej polityki...
28. Wobec braku polskiej polityki...
29. Wobec braku polskiej polityki...
30. Wobec braku polskiej polityki...

miechow
rzy Wie
stepstw
oraz cze
mordowa
napadu
ciowych
Debica:
Brzesko
odzie
kich
pozosta
mieni
sie pos
kilku
całkow
Stryz
nałmie
Zeiss.
nie Ze
Kalwar
tych
Greb
Ofiar
licja
stycz
dzin
tante
robot
celu
Grotk
W pob
kilku
z zan
spos
Wegra
trze
nie
zmus
budw

Miechowski: W ubiegłym tygodniu zginęło z krwawej ręki hitlerowskich siepaczy 24 mieszkańców Topoli, zamordowali ich w kazimierz Wielkiej. Przyczyną ich tragicznej śmierci miały być rzekome przestępstwa natury gospodarczej. /Map/

- Z zemsty za rozbicie zbiorników zawierających spirytus, oraz częściową jego kradzież, dokonaną przez nieznanych sprawców - zamordowali Niemcy 28 mieszkańców Pesagi. /Map/

- Donoszą nam, że na kilku mieszkańców Palecznicy dokonał napadu uzbrojony oddział w sile 20 ludzi. Po otrzymaniu zapasów żywnościowych oraz pieniędzy oddział wycofał się. /Map/

Z MAŁOPOLSKI

Dębica: Miał tu miejsce wypadek kolejowy, powodujący krótkotrwałą przerwę komunikacyjną. /Map/

Brzesko: W miejscowości Grabnik na dwór niej. Zajęca dokonała napadu uzbrojona banda, rabując doszczętnie - prócz pieniędzy - odzież i bieliznę właścicieli. Bandyci odziani byli w mundury niemieckich żołnierzy. Dwóch z nich mówiło po polsku z dialektem śląskim, pozostali czterech odzywali się wyłącznie w języku niemieckim. Ładnie należy, że w odległości 40 metrów od miejsca napadu znajduje się posterunek żandarmerii niemieckiej. /Map/

- Do mieszkania niej. Tyszkowskiego w okolicy Tymowej wtargnęło kilku uzbrojonych, ubranych w niemieckie mundury osobników, którzy całkowicie ograbili mieszkańców. /Map/

Stryków: W związku z podaną przez nas w ubiegłym tygodniu wiadomością o zbrodni niemieckiej, dokonanej na mieszkańcu Kleczy, nałmieniamy, że zbrodni tej dopuścił się osławiony policjant niemiecki, Zeiss. Jest to jedenaste morderstwo krwawego psa hitlerowskiego. Obecnie Zeiss przeniesiony został do Brzeżnicy. /Map/

Kalwaria: Donoszą nam, że w okolicznych wioskach dokonywane są obławy na młodzież wiejską, przeznaczoną do robót w Rzeszy. Obławy tych dokonuje policja granatowa. /Map/

Grębałów: W pociągu, kursującym na linii Kraków - Kocmyrzów wynikła strzelanina między policją kolejową a kilkoma mężczyznami. Ofiarą strzelaniny padło kilka osób z pośród pasażerów oraz dwóch policjantów. Mszcząc się za śmierć ich, rozstrzelali Niemcy w dniu 29 stycznia 80 osób narodowości polskiej. Potworny ten mord trwał 5 godzin /od godz. 6-tej do 11-tej/, wywołując zrozumiałą panikę wśród tamtejszej ludności. Do uprzątnięcia zwłok zmusili Niemcy przechodzącego robotnika, który wrzucał ciała pomordowanych na przygotowane w tym celu auto. /Map/

Grodkowiec: W dniu 29 stycznia około godziny 23-ciej od strony Krakowa nadjeżdżał pociąg - salonka, wiozący gubernatora Franka. W pobliżu stacji nastąpił wybuch, powodujący zniszczenie parowozu i kilku wagonów. Z przykrością prawdziwą komunikujemy, że Frank wyszedł z zamachu bez szwanku. Przewidziana jego podróż do Lwowa została tym sposobem odłożona. /Map/

Węgrzce: Jak się dowiadujemy niemiecka służba pracy rozpoczęła w ubiegłym tygodniu w okolicy Grabi na Wiśle /na 18-tym kilometrze od Krakowa/ budowę 20-tu baraków, przewidzianych jako pomieszczenia dla niemieckiej artylerii przeciwlotniczej. Do gotowania stawy zmusili Niemcy kilka kobiet polskich. Stanowiska dla dział są już rozbudowywane. /Map/

podhale:

ukrywa si
budowlane
gdzie pol
go życia.

cicielom
Gen. Gub.

wieźli z

głym tyty
ten prze
Nowy Sącz

KRAKOW:

szych 72
żalców.

byłego p
wie. Teg
zydium R
kurtuazy
kiera,
chała w
mowa wz
wie k po

W związ
stytucj

na zost
z Wisł

krako
łączni

n. na
kiakov
sytetu

wagon

zosta
rząd
wy ob

4

Podhale: Nie ma dnia, by Podhale nie ponosiło coraz to nowe ofiary. W ub. tygodniu sołtys Mur - Zasichle doniósł policji, że w jego wsi ukrywa się mieszkaniec z Zębu - Fudala, który dotąd uchylał się od służby budowlanej. Po aresztowaniu wyprowadzono młodzieńca do pobliskiego lasu, gdzie policjant granatowy, Grodzki Zygmunt wystrzałem z rewolweru pozbawił go życia. /Map/

- Na terenie Podhala zajęli Niemcy wszystkie większe budynki. Właścicielom domu wyjaśniono, że zostaną one przeznaczone dla użytku urzędów Gen. Gub. /Map/

- Do Poronina przybyło 46-ciu podoficerów niemieckich, którzy przywieźli z sobą 40 tresowanych psów. /Map/

- Wymieniony powyżej granatowy policjant, Grodzki, odwiózł w ubiegłym tygodniu do policji niemieckiej w Zakopanem 4 nowe ofiary. Łajdak ten prześciga okupanta w gnębieniu ludności polskiej. /Map/

Nowy Sącz: W ubiegłym tygodniu zamordowali Niemcy 10 Polaków za rzekomą przeciwniecką działalność odbudowy GG. /Map/

KRAKÓW: W dniu 31 stycznia rozwieszone zostały nowe obwieszczenia, zawierające rozstrzelaniu 80-ciu Polaków, oraz o wyznaczeniu dalších 72, jako zakładników i gwarantów bezpieczeństwa Niemców i ich służalców. /Map/

- W dniu 25 stycznia przeprowadziło gestapo rewizję w mieszkaniu byłego prezesa R.G.O. - Ronkiera, przebywającego w tym czasie w Warszawie. Tego samego dnia aresztowany został w mieszkaniu własnym członek prezydium R.G.O., profesor Wolter, któremu przed wojną gub. Frank składał kurtuazyjne wizyty. Następnego dnia aresztowali Niemcy w Warszawie Ronkiera, przewożąc go do Krakowa, gdzie osadzony został w więzieniu Św. Mikołaja wraz z prof. Wolterem. Aresztowania ich pozostają w związku z odwołaniem udziału w dożynkach, jak również niezgodzenie się z jakakolwiek polityczną współpracą z okupantem. /Map/

- W więzieniu na Montelupich wybuchła epidemia tyfusu plamistego. W związku z tym wszelka pomoc, dostarczana dla więźniów przez polskie instytucje charytatywne, została wstrzymana na czas nieokreślony. /Map/

- Ilość basenów-zbiorników przewidziana początkowo na 15, podwyższona została na 40. Woda dla tych zbiorników napływać będzie bezpośrednio z Wisły specjalnym rurociągiem, przechodzącym wzdłuż plant Dietla. /Map/

- Niemcy rozpoczęli nakręcanie filmu propagandowego o architekturze krakowskiej. Celem filmu będzie udowodnienie, że architektura ta jest wyłącznie niemiecką. /Map/

- Niemcy posiadają w Krakowie 8 swoich szkół. /Map/

- Nauka polska poniosła nowe straty. Zmarli w ubiegłym tygodniu znani na terenie Krakowa lekarze chorób płucnych, dr. Biernacki, oraz w podkrakowskiej miejscowości ksiądz prałat Józef Gołba, były profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. /Map/

- Na ulicy Pawiej rozpoczęli Niemcy budowę zakładów naprawczych dla wagonów osobowych. /Map/

- Dla wszystkich t.zw. dzikich uciekinierów ze Wschodu wyznaczona została granica między dystryktem krakowskim a Galicją. W myśl bowiem zarządzeń niemieckich wszyscy uciekinierzy muszą przechodzić przez przejście przy obóz zbiorczy, podlegający urzędowi pracy. /Map/

[The main body of the document contains several paragraphs of text, which are extremely faint and mostly illegible due to fading and bleed-through from the reverse side. The text appears to be a formal report or administrative document.]

Kraków:

cy powyż
dziny. P
masła. /

dostaw
sił się

OSTRZEŻ

30, munc
Wykonan
mu, zna
Przestr
cownik

Kraków:

ilość t
Opatowi

wymiani

Kraków: Pomoc dla rodzin osób, przebywających na robotach w Rzeszy, została zarządzeniem władz niemieckich ograniczona do wysokości 100 złotych miesięcznie i to w tym jedynie wypadku, jeżeli wysyłający powyższą kwotę jest czy był jedynym żywicielem pozostałej w kraju rodziny. Praktycznie suma ta wystarczająca jest na kupno połowy kilograma masła. /Map/

- Urzędnik Wirtschaftsamt, mieszczącego się przy ulicy Kopernika, dostawszy wezwanie, powołujące go do czynnej służby wojskowej, nie zgłosił się więcej do pracy jak również na wyznaczoną komisję poborową. /Map/.

xxx

OSTRZEŻENIE! Gestapo poleciło wykonanie następujących mundurów służbowych, noszonych na terenie GG.: kolejowych - 100 sztuk, pocztowych - 30, mundurów noszonych przez policję granatową - 50 i tramwajowych - 30. Wykonanie tego dziwnego zamówienia polecone zostało zakładowi krawieckiemu, znajdującemu się na terenie żydowskiego obozu pracy w Skarżysku. Przestrzegamy przed wdawaniem się w rozmowy polityczne z nieznanymi pracownikami wymienionych instytucji!!!

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Kraków: Spora ilość Ukraińców ze wschodnich ziem Polski zaopatrzyła się w obawie przed bolszewikami w polskie dokumenty osobiste. Spora ilość tych świeżoupieczonych "Polaków" znajduje się już na naszym terenie. Opatowiec: W majątku Wilczyce rozbrojony został przez grupę partyzantów oddział żandarmerii niemieckiej w sile 14 osób. Po krótkiej wymianie strzałów Niemcy poddali się, składając broń. /Map/

--- X ---



Nr. 6

Kmdt. S. Z.
Nr 1
dn. 12. I.

Zołnier
Wojna z
ubiegłym
sz. Zbli
winyw
i jódob
przyni
Naród p
Przemoc
mam. Nasz
naja
nasz
przygoto
grywce. W
miecie i
Pod kieru
do tej pr
Wystapi
Wódz Nacz
Wiem, że
całogo Na
tylko pod
dległej,
nieustann
w tej str
Narodu i
naruszyć
a od dwu
ja noskie
wnečkih,
nego zuży
nej walki
le zachow
polskich
próba due
swoich in
kolory na
reprezent
kocznej.
Cynizm
Pacuszka
or. antizow
dla swej
rosyjska
jest pols
walki zbr
otacza Go